

IN *Style*

Nie przebieram, lecz ubieram

Wizerunek w biznesie

Kilka porad stylistki dla kobiet i mężczyzn

Ilona Niebał

stylistka – personal shopper

Nie przebieram, lecz ubieram

Jest tylko jedna szansa na pierwsze wrażenie. Tylko raz otwieramy drzwi, odwiedzając nowe miejsce. Tylko raz witamy się po raz pierwszy z potencjalnym partnerem w interesach. Również tylko raz mamy szansę na zaprezentowanie się podczas pierwszej – czasem tej jedynej rozmowy.

To wystarczająco wiele powodów, by szczególnie zadbać o tę „premierową” prezentację. „Nie wyglądasz na prezesa”, „Nie pomyślałbym, że ona jest tu szefem” itd. – już takie dwa przykłady wystarczą, by wiedzieć, że nie chcielibyśmy tego usłyszeć.

Wizerunek w pracy

Istotne jest zachowanie, kwalifikacje, zdolności komunikacyjne i wiele innych aspektów. Pracujemy nad nimi i nabywamy je latami – nie sposób uzyskać w tych dziedzinach perfekcji podczas jednego warsztatu czy wykładu. W znacznie łatwiejszy sposób możemy zrobić coś innego – zadbać o swój wizerunek zewnętrzny, czyli głównie o ubiór i prezentację.

W kontakcie z klientkami i klientami, których ubieram podczas indywidualnych spotkań, często przypominam jedno z dość znanych powiedzeń: „jeżeli chcesz więcej zarabiać, staraj się wyglądać tak, jakbyś już tyle zarabiał(a)”. Jest w tym z pewnością bardzo wiele prawdy. Trafiają do mnie osoby, które poszukują pracy, dostały awans, zmieniły pracę, czy wracają do pracy po dłuższej przerwie. Każda z nich ma ten sam cel – chce wyglądać najlepiej jak to możliwe. I słusznie. Ubranie może powiedzieć bowiem o nas więcej niż przypuszczamy. Może także bardzo wiele ułatwić – podkreślić kompetencje, zajmowane stanowisko pracy, przekazać część wrażeń, jakie na kimś chcemy wyrzucić.

Nikt nie chciałby być odebrany jako osoba np. nudna, zachowawcza, czy niedbająca o siebie. Pierwszego wrażenia nie da się zastąpić świetnie przygotowanym CV, prezentacją czy myśleniem, że wygląd się nie liczy, bądź mówieniem, że „ja nie przywiązuję do tego wagi”. **Warto zadbać o wizerunek zewnętrzny, by uniknąć błędnego postrzegania własnej osoby.** Dbając o siebie, o to, jak prezentujemy się innym ludziom przekazujemy, że nam po prostu zależy. Nie przekonujemy o tym wyłącznie w słowach, lecz także to pokażmy. Dopracowany wizerunek wzmocni nasz przekaz słowny, uwiarygodni go i sprawi, że całość tego, co chcemy przekazać, stanie się spójna i przejrzysta.

Co jest najistotniejsze na początku przygody z dobrym stylem? **Każdy może wyglądać dobrze – bez względu na wiek, wagę, rozmiar i zawartość portfela.** Każdy może mieć w szafie ubrania, które pomagają realizować różne cele i pozbyć się tych, które czasem stają się barierą.

W miejscu pracy, na spotkaniach i podczas obsługi klienta cała uwaga powinna być skoncentrowana odpowiednio na przedmiocie działalności, temacie spotkania i transakcji czy rozmowie. Co to oznacza w kontekście ubioru? Żaden element nie powinien dekoncentrować naszego otoczenia. Cały strój, jak i makijaż, fryzura i dodatki powinny być tak zharmonizowane, by po pierwsze pozwalać na kontakt wzrokowy i koncentrować uwagę, a po drugie – ułatwiać wykonywanie pracy. Jeżeli podczas całej rozmowy utrzymujemy stały kontakt wzrokowy, na koniec mamy już co najmniej namiastkę sukcesu.

Elegancja nie polega na pogoni za trendami. Trendy przemijają, natomiast kanony elegancji nigdy nie przechodzą do lamusa. Znajomość już kilku podstawowych zasad wystarczy, by codziennie wyglądać świetnie.

Dress code w biznesie

Doborem ubrań powinno kierować na równi: dopasowanie kolorystyczne, pod względem fasonu oraz do okazji. Praca wymaga odpowiedniej oprawy, co oznacza, że części garderoby, które świetnie się sprawdzają np. podczas rodzinnego grilla, spaceru czy weekendowego wyjazdu najczęściej nie nadają się do prezentacji w większości miejsc pracy.

Zasady dla kobiet

Moje klientki, niezależnie od tego, czy w ich pracy obowiązuje je dress code czy nie, chcą połączenia w swoim stroju elegancji z kobiecością, czyli stroju zgodnego z zasadami, lecz z pewną dozą fantazji. To jest możliwe. Wkraczając w dane środowisko pracy, nie zapominamy o tym, co lubimy i co nam się podoba, lecz jednocześnie zawsze zwracamy uwagę na to, czy jest to stosowne w miejscu, do którego trafiliśmy. Jak to zrobić?

- ✓ Postępuj się zasadą szeroko-wąsko, wąsko-szeroko, czyli do szerszych górnych części garderoby dobieraj węższe dolne, a wąskie górne zestawiaj z szerszymi dolnymi. To nie tylko odpowiednie do pracy, gdzie nadmierna ekspozycja choćby najpiękniejszych kształtów nie jest wskazana, lecz również doskonale do zaprezentowania realnych lub wykreowanych proporcji.
- ✓ Drobne, gęste wzorki wyszczuplają, rzadkie, wielkie lub geometryczne wzory poszerzają. Jeżeli zależy nam np. na ukryciu brzucha, o wiele łatwiej zrobimy to za pomocą ubrań z tkanin w drobne printy niż jednolitych kolorystycznie. Drobne wzorki są świetne dla wszystkich kobiet, natomiast dużych wzorów powinny unikać szczególnie szczupłe i niewysokie kobiety.
- ✓ Najlepsza długość spódnicy i sukienki do pracy sięga tuż przed kolano, do połowy kolana lub tuż za.
- ✓ Postaraj się w swojej szafie koniecznie mieć chociaż jeden żakiet – dopasuj go do szerokości ramion, nigdy do brzucha! Nie musi się dopinać, by twoja sylwetka wyglądała świetnie. Nic nie kształtuje jej tak skutecznie jak właśnie dobrze dobrany żakiet.
- ✓ Mamy na sobie najczęściej więcej niż jeden kolor, ale nie przekraczamy w pracy połączenia w stroju 3-4 kolorów.
- ✓ Nie zapominamy o kontraście (pamiętamy o połączeniach jasne-ciemne, a nie ciemne-ciemne lub jasne-jasne; Np. czarny + brąz to nic ciekawego!
- ✓ Kolor rajstop ma być zawsze jaśniejszy od koloru butów.
- ✓ Buty w jasnym kolorze założone do spódnicy lub sukienki wyszczuplają nogi i wydłużają całą sylwetkę.
- ✓ Kolor torebki nie musi być identyczny z kolorem butów. Wręcz przeciwnie: połączenie torebki i butów w różnych kolorach da znacznie ciekawszy efekt.
- ✓ Kolory zakazane w pracy to: pomarańczowy, różowy, jaskrawe.
- ✓ W stroju do pracy nie można używać połączeń kolorystycznych, tworzących zbyt seksowny efekt – należy do nich np. zestawienie czerni z czerwienią.

Zasady dla mężczyzn

Mężczyzna elegancki nie musi chodzić ciągle w garniturze, ani wyłącznie w koszulach ze spinkami. Zamiast przesadnego usztywnienia, powinien zachować elastyczność i wypracować własny styl, jednak w granicach określonych przez ponadczasowe reguły. Jak to zrobić?

- ✓ Długość spodni jest jedną z najistotniejszych rzeczy. Opierając się na butach z przodu, spodnie powinny tworzyć tylko jedno załamanie – jeśli jest inaczej są zbyt krótkie, a najczęściej zbyt długie. W określeniu prawidłowej długości powinien pomóc także rzut oka na tył – powinny sięgać do obcasa/górnej części podeszwy butów. Bezwzględnie powinny także być dobrze dopasowane w pośladkach.
- ✓ Rękawy marynarki powinny sięgać nadgarstków.
- ✓ Do garnituru bezwzględnie nie powinno się zakładać koszuli z krótkim rękawem. Oznaczałoby to bowiem rezygnację z jednego z wyznaczników elegancji: około 1 cm mankietów koszuli powinno być widocznych z rękawów marynarki.
- ✓ Długość krawata powinna zawsze sięgać paska.
- ✓ Połączenie koloru butów i spodni zawsze daje optyczne wrażenie wyższego wzrostu. Podobnie zadziała wybór tej samej tonacji kolorystycznej górnej wierzchniej części garderoby i spodni.
- ✓ Ostatniego, dolnego guzika marynarki nigdy nie należy zapinać – pełni on wyłącznie funkcję estetyczną. Przy siadaniu natomiast należy rozpiąć wszystkie guziki marynarki.
- ✓ Warto również pamiętać o długości skarpet – w pozycji siedzącej nie powinny pokazywać łydki.
- ✓ Kolor, w którym każdemu mężczyźnie jest świetnie to: niebieski. Pasuje on zarówno blondynom, jak i brunetom czy szatynom.
- ✓ Buty w kolorze spodni lub w bardzo zbliżonym, nie kontrastujące, wydłużą nogi, jak i całą sylwetkę (kontrastujące z kolorem spodni tworzą bardzo wyraźną „podstawę” i skracają nogi).
- ✓ Kolor skarpetek zawsze należy dobrać do koloru butów lub spodni, biorąc pod uwagę jeszcze fakt, czy pasują do siebie te wszystkie trzy elementy.
- ✓ W eleganckich zestawach kolor paska łączymy z kolorem butów.

Bez względu na rozmiar, wagę, wiek i zasobność portfela ubrania są po to, by działać na naszą korzyść. Sięgajmy po takie, w których wyglądamy świetnie, nie idźmy nie wizerunkowe kompromisy – wychodźmy z domu naprawdę zadowolony z tego, jak wyglądamy. Nasze pewność siebie wtedy zacznie piąć się w górę, kontakty z ludźmi staną się bardziej rzeczowe, konkretne i po prostu miłe. **Spójny wizerunek dopasowany do osobowości, pracy i życia tak właśnie działa.**

Więcej informacji o autorce

Ilona Niebał

Stylistka, personal shopper, redaktor, ekspert modowy, właścicielka firmy IN Style.

„Nie przebieram, lecz ubieram” to motto mojej pracy. Ważne jest dla mnie, żeby każda osoba dobrze wyglądała, a jeszcze ważniejsze, żeby jednocześnie dobrze się czuła w nowych ubraniach i w nowym lub zmodyfikowanym stylu. Żeby osiągnąć taką równowagę, pracuję do skutku, a to znaczy, że nikt nie pozostaje nie ubrany, ani niezadowolony.



Doświadczenie: w liczbach

Moje doświadczenie bardzo wymiennie pokazują również liczby.

To m.in.:

- blisko 10 lat istnienia mojej firmy (od 2007 roku),
- kilkaset ubranych przeze mnie kobiet,
- ponad 10 000 zestawów ułożonych dla klientek i klientów indywidualnych oraz online,
- udział w ponad 40 różnych eventach,
- ponad 50 przeprowadzonych przeze mnie szkoleń.

Dodatkowe informacje

Zapraszam na moją stronę internetową: <http://www.in-style.pl>

W przypadku chęci nawiązania współpracy, pytań lub wątpliwości proszę o kontakt mailowy (ilona@in-style.pl) lub telefoniczny (603 89 49 09).